



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

16 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski (przewodniczący)

SSN Jacek Grela (sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 16 września 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej J. P.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z 30 września 2022 r., I ACa 360/22,

w sprawie z powództwa J. P.

przeciwko S. F.

o ochronę praw autorskich,

**uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Jacek Grela Krzysztof Wesołowski Marcin Łochowski

[S.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 grudnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa J. P. przeciwko S. F. o ochronę praw autorskich i zapłatę, oddalił powództwo.

Wyrokiem z 30 września 2022 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację powódki.

Sąd drugiej instancji ustalił, że powódka jest z zawodu fotografem. W ramach prowadzonej przez siebie działalności wykonywała portrety znanych osób ze świata kultury, nauki, szeroko rozumianego życia publicznego. Jej prace były prezentowane na wystawach, na okładkach wydawnictw oraz w formie albumów. Z kolei pozwana prowadzi działalność gospodarczą pod firmą E., zarejestrowaną 1 grudnia 2006 r. Głównym przedmiotem jej działalności jest sprzedaż hurtowa niewyspecjalizowana. Pozwana zawarła z E.1 spółka jawna umowę o współpracy w zakresie sprzedaży i promocji towarów produkowanych przez spółkę na terenie całej Polski.

W 2002 r. przy ul. [...] w K. powódka wykonała fotografię X. Y.. 2 kwietnia 2003 r. poeta wydał zgodę na rozpowszechnianie jego wizerunku przez powódkę celem wykonywania jej praw autorskich w zakresie właściwym dla utworów fotograficznych o charakterze artystycznym i reporterskim. Wskazano, że udzielający zgody równocześnie oczekiwał od powódki wcześniejszej każdorazowej konsultacji i akceptacji wyrażonej na piśmie. Zgoda obejmowała publikacje w formie wydawnictw książkowych, prezentacje na wystawach fotografii i plakatu, ilustrowanie artykułów prasowych, zamieszczanie na stronach internetowych, obrót odbitkami fotografii. Zgoda udzielona została bezterminowo. Jednocześnie poeta nie wyraził zgody na rozpowszechnianie jego wizerunku, w tym także w jakiegokolwiek przetworzonej lub przekształconej formie, na fotografiach wykorzystywanych w ramach działań reklamowych lub promocyjnych niemających na celu prezentacji jego osoby lub twórczości albo twórczości powódki.

Powódka udzielała różnym podmiotom licencji na wykorzystanie swoich prac; w tym zakresie podpisywane były umowy licencyjne zawierające postanowienia odnośnie do czasu trwania licencji oraz jej wynagrodzenia. Zdarza się, że darowuje swoje utwory w ramach działań charytatywnych.

Pozwana współpracowała ze szkołami w zakresie dostarczania pomocy dydaktycznych. Była dystrybutorem produktów firmy M.. Na stronie prowadzonego przez siebie sklepu internetowego zamieściła ofertę sprzedaży plansz edukacyjnych „P.”. Oferta zawierała zestaw 20 plansz z wizerunkami polskich autorów, m.in. zdjęcie poety X. Y.. Plansza była opatrzona znakiem towarowym M., 2007 i danymi producenta – E.1 spółka jawna. Materiały reklamowe pozwana otrzymała od producenta plansz edukacyjnych, były one w rozdzielczości odpowiedniej do reklamy w Internecie. Nie było możliwe wydrukowanie z tych materiałów dowolnego formatu zdjęcia. Po niewielkim powiększeniu obraz stawał się niewyraźny.

Zestaw plansz z wizerunkami polskich autorów nie był tworzony na zamówienie pozwanej, znajdował się on w ofercie producenta od długiego czasu. Zestaw ten był również w ofercie innych sklepów internetowych, prowadzonych przez inne podmioty. Zdjęcie wykorzystane w planszy, grafik spółki pobrał z domeny publicznej i było ono nieoznaczone w zakresie autora. M. L. weryfikowała zdjęcie pod kątem jego autora. Nie było na nim znaku wodnego ani stopki w zdjęciu, nie było oznaczenia autora w metadanych zdjęcia. Grafik zaingerował w to zdjęcie. Pozwana nie miała możliwości ingerencji w zdjęcie znajdujące się na planszy, ani sprawdzenia, czy zdjęcie było wykonane przez producenta plansz, czy posiada on prawa do posługiwania się tym zdjęciem. Nie oferowała w sprzedaży samego zdjęcia poety, ale gotowy cały produkt – opracowaną graficznie planszę. W czasie swojej działalności sprzedawała łącznie 4 komplety plansz edukacyjnych z wizerunkiem X. Y.. Nie dysponowała fizycznie planszami. Po dokonaniu zamówienia przez klienta wysyłka była dokonywana z magazynu producenta.

Gdy pozwana otrzymała pozew, poinformowała o tym fakcie producenta. Wskutek tego zestaw plansz został usunięty z oferty, następnie zdjęcie poety autorstwa powódki zostało zmienione na inne. Producent plansz wystosował do powódki pismo, w którym przyznał, że nie dopełnił sumienności w zakresie sprawdzenia autorstwa zdjęcia, a nadto iż znajdowało się ono w domenie publicznej i było nieoznaczone.

Pismem z 30 maja 2019 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty: 6000 zł z tytułu naprawienia szkody polegającej na bezprawnym zwielokrotnieniu

i rozpowszechnianiu utworu jej autorstwa, 9000 zł z tytułu wydania korzyści uzyskanych w wyniku bezprawnego korzystania z utworu jej autorstwa, 7000 zł zadośćuczynienia za krzywdę wynikającą z nieoznaczenia twórcy i kadrowanie – deformację integralnej formy dzieła. Zapłata miała nastąpić w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma na wskazany rachunek bankowy. Pozwana została również wezwana do zaniechania dalszych naruszeń praw autorskich. Pismo zostało odebrane przez nią 6 czerwca 2019 r. W odpowiedzi na ww. wezwanie pozwana pismem z 7 czerwca 2019 r. wskazała, że nie spełni sformułowanych w nim żądań.

Sąd Apelacyjny uznał, że pozwana nie dopuściła się naruszenia osobistych i majątkowych praw autorskich powódki. Wskazał, że kwestia wysokości stosownego wynagrodzenia ma znaczenia wtórne, o tyle, iż *in casu* pozwana udowodniła, że nie miała świadomości, iż może przyczyniać się do bezprawnego naruszenia praw autorskich powódki. Pozwana jest przedsiębiorcą i domniemywa się jej winę, ale domniemanie to jest wzruszalne i ona je obaliła.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że pozwana wprowadzała do obrotu nie zdjęcie X. Y., a planszę edukacyjną, której jedynie elementem składowym było zdjęcie. Sama plansza była zaś elementem większej całości – zestawu plansz edukacyjnych. Pozwana oferowała plansze, w tworzeniu których nie miała żadnego własnego udziału, nie ingerowała w ich treść, ani w ich elementy składowe. Tym samym nie zwielokrotniała i rozpowszechniała utworu fotograficznego, a rozpowszechniała zupełnie inny utwór plastyczny. Plansze były opatrzone znakiem towarowym spółki jawnej, a zatem pozwana dochowując właściwej dla profesjonalisty staranności, zweryfikowała źródło ich pochodzenia i zasadnie przyjęła, że jest ono legalne. Plansze były oferowane do sprzedaży z oznaczeniem producenta, od którego pozwana uzyskała zgodę na dystrybucję internetową. Na mocy umowy zawartej ze spółką jawną uzyskała legalną możliwość wprowadzania do obrotu zestawu plansz edukacyjnych. Nie sprzeniewierzyła się tej umowie. Z tych wszystkich względów roszczenie odszkodowawcze oparte na art. 79 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej: „pr.aut.”) podlegało oddaleniu.

Sąd drugiej instancji wskazał, że gdy strona dochodzi ochrony swoich autorskich praw osobistych, występując z roszczeniem o usunięcie skutków ich

naruszenia, nie następuje realizacja odpowiedzialności odszkodowawczej, lecz roszczenia o charakterze negatoryjnym. Krąg podmiotów, które mają legitymację bierną w stosunku do takiego roszczenia, nie może być ustalany na podstawie art. 422 k.c. Roszczenie o usunięcie skutków naruszenia, o którym mowa w art. 78 ust. 1 pr.aut. można kierować przeciwko temu, kto naruszył autorskie prawa osobiste swoim zachowaniem, czyli bezprawnie wkroczył w sferę chronioną tymi prawami, a nie przeciwko każdemu, kto miałby być odpowiedzialny za szkodę wynikłą z naruszenia tych praw. Nie chodzi tu, bowiem o odpowiedzialność odszkodowawczą. Inaczej rzecz ujmując, art. 422 k.c. nie ma zastosowania do określenia podmiotów legitymowanych biernie w sprawie o usunięcie skutków naruszenia autorskich praw osobistych twórcy na podstawie art. 78 ust. 1 pr.aut.

Sąd Apelacyjny uznał, że pozwana nie naruszyła dóbr osobistych powódki. W tej części roszczenie oparte było wprost na art. 23 i 24 k.c. i podlega oddaleniu jako całkowicie bezzasadne.

Jednocześnie, Sąd *ad quem* nie wykluczył – co do zasady – współodpowiedzialności innych osób, w tym pomocnika i podżegacza, na podstawie art. 422 k.c. Uznał jednak, że przyjęcie tej odpowiedzialności wymaga konsekwentnie wykazania przesłanek wynikających z tego przepisu, do których należy - oprócz wyrządzenia szkody - wina, a rozmiar tej odpowiedzialności wyznaczany jest związkiem przyczynowym między działaniem pomocnika, a szkodą wyrządzoną naruszeniem, do którego doszło przy jego pomocy (art. 361 § 2 k.c.). Uznanie winy pomocnika wymaga po jego stronie przynajmniej świadomości, że może on przyczyniać się do bezprawnego naruszenia praw autorskich. W konkluzji Sąd Apelacyjny podkreślił, że tymczasem pozwana udowodniła, iż nie miała tej świadomości.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła skargą kasacyjną powódka, zarzucając naruszenie prawa materialnego tj.:

1. art. 422 w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b w zw. z art. 17 pr.aut. przez nieprawidłowe zastosowanie polegające na przyjęciu, że pozwanej co najwyżej można przypisać rolę pomocnika w naruszeniu majątkowych praw autorskich powódki, a przez to konieczne jest wykazanie przesłanek jej

odpowiedzialności (w tym winy), podczas gdy to pozwana podejmowała czynności publicznego udostępniania utworu w sieci Internet i naruszała prawa podmiotowe powódki – bezwzględne, wyłączne i przyporządkowujące utwór do podmiotu praw;

2. art. 422 w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 78 ust. 1 w zw. z art. 16 pkt 1 i 3 pr.aut. przez nieprawidłowe ich zastosowanie polegające na przyjęciu, że pozwanej co najwyżej można przypisać rolę pomocnika w naruszeniu osobistych dóbr autorskich powódki, co prowadzi do niemożności uwzględnienia roszczeń w tym zakresie, podczas gdy pozwana przez sam fakt rozpowszechniania na jej stronie internetowej zniekształconego zdjęcia, bez wskazania imienia i nazwiska jego autora, wkroczyła bezpośrednio w monopol autorski powódki, co uzasadniało zastosowanie art. 78 ust. 1 w zw. z art. 16 pkt 1 i 3 pr.aut., a nie odnoszenie się do art. 422 k.c., skoro podmiotom wymienionym w tym przepisie nie przypisuje się naruszenia (eksploatacji), lecz jedynie odpowiedzialność majątkową za naruszenie dokonane przez kogoś innego;

3. art. 422 w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b w zw. z art. 78 ust. 1 pr.aut. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że (nawet w sytuacji, gdyby konstrukcja pomocnictwa miała w sprawie zastosowanie), konieczne jest wykazanie winy działania pomocnika, podczas gdy dla odpowiedzialności za pomocnictwo w realizacji czynu niedozwolonego i naruszającego prawa autorskie, nie jest potrzebne wykazywanie winy w jakiegokolwiek postaci.

We wnioskach skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości oraz orzeczenia co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i uwzględnienie powództwa w całości (wraz z rozszerzeniem żądania zgłoszonym w piśmie procesowym z 11 sierpnia 2021 r.); ewentualnie przekazania sprawy w całości do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona.

W pierwszym rzędzie podzielić należy zapatrywanie Sądu Apelacyjnego, że art. 422 k.c. nie znajduje zastosowania do ochrony prawnej w związku z naruszeniem autorskich praw osobistych. Z kolei trafnie Sąd *ad quem* uznał, że co do zasady nie

jest wykluczone wykorzystanie tej instytucji w przypadku sformułowania roszczeń ochronnych w związku z naruszeniem autorskich praw majątkowych. Oczywiście, będzie miało to miejsce tylko wówczas, gdy konstrukcja określonego roszczenia na to pozwoli. W judykaturze uznano m.in., że art. 422 k.c. ma zastosowanie także do odpowiedzialności związanej z naruszeniem majątkowych praw autorskich, ponoszonej solidarnie ze sprawcą przez osoby, których zachowanie polegało na udzieleniu sprawcy pomocy w naruszeniu tych praw. Solidarnie ze sprawcą naruszenia odpowiedzialność związaną z naruszeniem prawa autorskiego mogą ponosić inne osoby. Oparcie tej odpowiedzialności na art. 422 k.c. wymaga jednak konsekwentnie wykazania przesłanek wynikających z tego przepisu, do których należy – oprócz wyrządzenia szkody – wina, a rozmiar tej odpowiedzialności wyznaczany jest związkiem przyczynowym między działaniem pomocnika, a szkodą wyrządzoną naruszeniem, do którego doszło przy jego pomocy (art. 361 § 2 k.c.). Uznanie winy pomocnika wymaga po jego stronie przynajmniej świadomości, że może on przyczyniać się do bezprawnego naruszenia praw autorskich (zob. wyrok SN z 12 czerwca 2019 r., II CSK 211/18, OSNC-ZD 2020, nr 4, poz. 62).

Jednakże w okolicznościach rozpoznawanej sprawy rozważania na temat zakresu zastosowania art. 422 k.c. na płaszczyźnie prawnoautorskiej okazały się zbędne. Nie powinno być bowiem sporne, że pozwana naruszyła szeroko rozumiane prawa autorskie powódki i to nie w postaci pomocnictwa, ale bezpośredniego sprawstwa. Poczynione ustalenia faktyczne prowadzą do jednoznacznego wniosku, że pozwana posłużyła się bowiem utworem powódki bez jej zgody.

Powódce przysługują prawa autorskie do zdjęcia X. Y.. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pr.aut. przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór). Zaś w myśl art. 1 ust. 2 pkt 3 pr.aut. w szczególności przedmiotem prawa autorskiego są utwory fotograficzne. Skoro tak, to w takiej sytuacji pozwana powinna wykazać, aby uchronić się od odpowiedzialności, że była uprawniona do wykorzystania utworu powódki i w jakim zakresie.

Sąd Apelacyjny opisał w uzasadnieniu wyroku, na jakiej podstawie przyjął, że pozwana była uprawniona do wprowadzenia do obrotu planszy edukacyjnej ze zdjęciem X. Y. (zob. m.in. s. 18 uzasadnienia). Jednakże wprowadzenie do obrotu nie jest tożsame z rozpowszechnianiem utworu, nawet gdy stanowi to przejaw reklamy danego produktu do sprzedaży. Stąd istotne jest ustalenie ewentualnego zakresu uprawnień pozwanej. Z ustaleń faktycznych wynika bowiem, że zajmowała się ona dystrybucją plansz, ale także plansze te reklamowała na stronach prowadzonego przez siebie sklepu internetowego, w tym również korzystając z wizerunku X. Y..

Problem rozpowszechniania (prezentacji w celach reklamowych) utworu był już przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego na kanwie zbliżonego stanu faktycznego, jak w niniejszej sprawie (zob. wyrok z 17 czerwca 2021 r., I CSKP 129/21). W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał m.in., że *in concreto* powinna być wskazana odpowiednia instytucja bądź przepis prawa autorskiego, na podstawie której pozwana mogłaby być uprawniona do zamieszczenia zdjęcia autorstwa powódki na stronie internetowej, a jednocześnie pozbawiającej powódkę możliwości ochrony jej praw autorskich. Korzystanie z cudzych praw autorskich musi odbywać się na podstawie określonych przepisów prawa bądź postanowień umownych. Mogą w tym wypadku mieć zastosowanie różne instytucje, nie wykluczając np. dozwolonego użytku, uregulowanego w art. 33³ pr.aut.

Wskazane powyżej problemy nie były przedmiotem analizy Sądu *ad quem* w świetle obowiązujących rozwiązań prawnych. Dopiero ich wyjaśnienie pozwoli odnieść się do poszczególnych roszczeń zgłoszonych w sprawie, w tym także tych, które wymagają ustalenia ewentualnej winy pozwanej, oczywiście nie przesądzając na tym etapie postępowania ich zasadności.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

[r.g.]

[a.f.]